

Wawrzeńczyce

Nazwa miejscowości.

To najstarsza znana na omawianym terenie nazwa miejscowa. Zapisana w 1149 roku jako łacińskie "Laurencit". Spotykamy ją również jako Ławrzeńczyce, Ławrzyńczyce, Ławrzyńczewice, Wawrzyńczyce, Ławrzęcice, Wawrzęczyce, Wawrzęcice, Wawrzynczyce.

Jest to nazwa patronimiczna, pochodząca od nazwy osobowej pochodzenia chrześcijańskiego (imię Wawrzyniec). Możliwe, że pochodzi od św. Wawrzyńca, który był pierwszym znanym patronem kościoła w Wawrzeńczycach. Przy miasteczku była też nie istniejąca już w swej formie wieś zwana zamiennie Wawrzeńczycami i Długą Wsią (Długa Wyesch, rok 1470), ewentualnie Długą Wsią Wawrzeńczycką.

Historia i zabytki. W Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego czytamy, iż Wawrzeńczyce "to starożytna osada, odwieczna posiadłość biskupów krakowskich. Przy przewozie przez Wisłę i łachę z dawna wytworzyło się targowisko, na którym ludność puszczy prawego brzegu (puszcza niepołomska) wymieniała swe produkty na płody żyznej ziemi proszowskiej. Wieś, przy której powstało targowisko, zwała się pierwotnie Długa Wieś, targowisko powstało w części zwanej Wawrzeńczyce i nazwa ta objęła potem i wieś. Kościół [...] był tu założony wedle tradycji wkrótce po zaprowadzeniu chrześcijaństwa". Od wieków średnich miejscowość składała się z części miejskiej oraz wiejskiej zwanej Długą Wsią Wawrzeńczycką. Od początku XIII stulecia w Wawrzeńczycach było zorganizowane targowisko. Kościół i dwór biskupi w Wawrzeńczycach ufundował biskup krakowski Iwo Odrowąż (1223). Na początku XIV wieku kościół był warownią biskupa Jana Muskaty, zbuntowanego przeciw Władysławowi Łokietkowi. W czasach staropolskich w Wawrzeńczycach utrzymało się lokalne centrum rzemieślnicze i targowe. Funkcjonował cech szewski. Wiadomo, że w 1581 roku działał tam grajek zwany dudą, 3 piekarzy, 4 rzeźników i 4 innych rzemieślników. Osadę dotykały zniszczenia wojenne (zwłaszcza w latach 1655-1657) oraz pożogi, jak w roku 1676. W części wiejskiej Wawrzeńczych działał folwark. Dziesięcina po połowie była dzielona między miejscowego plebana i prebendę zwaną Wawrzyniecką w katedrze krakowskiej. Uposażenie księdza stanowiła też osada Wygnanów.

Do roku 1819 Wawrzeńczyce pozostawały własnością biskupów krakowskich. Wówczas to decyzją władz Królestwa Polskiego (Kongresowego) dobra te zostały przejęte przez państwo. Podobnie jak miało to miejsce w przypadku większości dóbr poduchownych, przejętych przez administrację państwową, także i majątek ziemski Wawrzeńczyce został dość szybko wydzierżawiony osobom prywatnym. Spośród dzierżawców Wawrzeńczych pierwszej połowy XIX wieku wymienimy tu tylko rodzinę Kwapiszewskich oraz Jakuba de Valdoy Kubiczka, który dzierżawił ten majątek niemalże do połowy tego stulecia. Dziewiętnastowieczne Wawrzeńczyce były największą z miejscowości, które dziś tworzą gminę Igołomia - Wawrzeńczyce. W roku 1827 miejscowość tę zamieszkiwało 1561 mieszkańców, a jej zabudowa liczyła 220 domy. Miejscowość ta, która jeszcze u schyłku wieku XVIII posiadała przywileje miejskie, mimo iż pod rosyjskim zaborem faktycznie je utraciła, nadal pozostała osadą, w której odnaleźć możemy cechy charakterystyczne dla małego miasteczka, a nie osady wiejskiej. Świadczy o tym m.in. ówczesny charakter zabudowy Wawrzeńczych. Inwentarz dóbr biskupich z 1816 roku informuje nas o istnieniu w tej miejscowości "rynku", będącego zapewne miejscem, gdzie odbywały się lokalne targi. Zwraca także uwagę fakt stosunkowo licznej grupy rzemieślników zamieszkujących wówczas Wawrzeńczyce, spośród których większość ma swoje warsztaty i domy właśnie w okolicach wspomnianego powyżej "rynku". Dodatkowo zarówno zachowane dokumenty kościelne (m.in. księgi parafialne) jak i świeckie (pamiętniki) mówią o istnieniu w tym czasie w Wawrzeńczycach organizacji cechowych, które występują przecież tylko w ośrodkach o charakterze miejskim. Spośród wspomnianych w tym okresie rzemieślników działających w Wawrzeńczycach, szczególna rola przypadła szewcom zrzeszonym w miejscowym cechu szewców. Jednak o czym warto pamiętać oficjalne dokumenty rosyjskie nie potwierdzają w XIX stuleciu miejskiego statusu Wawrzeńczych.

Pod koniec lat czterdziestych XIX stulecia Wawrzeńczyce były świadkiem burzliwych wydarzeń społecznych, będących po części skutkiem stale pogarszających się relacji pomiędzy dworem a wsią, jak również pochodną galicyjskiej "rabacji". Ich kulminacją było uwięzienie przez miejscowych włościan Jakuba Kubiczka - dzierżawcy folwarku Wawrzeńczyce i przekazanie go władzom rosyjskim w Miechowie, jako spiskowca i buntownika. Działo się to w roku 1846. Spór o powinności wobec dworu i prawo do ziemi kładł się wielkim cieniem na relacjach pomiędzy dworem a wsią jeszcze przez długie lata. Szczególnemu zaostreniu uległ on na początku lat sześćdziesiątych XIX wieku, w przeddzień wybuchu Powstania Styczniowego. Klęska Powstania Styczniowego 1863/64 stała się istotnym wydarzeniem w historii tej miejscowości. Skutkiem decyzji władz carskich majątek ziemski w Wawrzeńczycach wraz z kilku innymi (m.in. pobliskie Złotniki) stał się częścią donacji, którą w nagrodę za zasługi w zwalczaniu Powstania Styczniowego otrzymał carski generał Karl Belgarde. W rękach carskiego generała oraz jego spadkobierców pozostały Wawrzeńczyce aż do zakończenia I wojny światowej (1918 rok). Oczywiście bezpośrednimi zarządcami "donacji wawrzeńczyckiej" byli plenipotenci rodziny Belgarde, spośród których wymienimy tylko Władysława Poraj Różeckiego czy też Zygmunta Wojnarowicza.

Wawrzeńczyce jako rządowa własność poduchowna były w XIX wieku miejscem swego rodzaju działalności "reformatorskiej" podejmowanej przez władze rosyjskie. Już w roku 1839 podjęte zostały przez Rosjan plany przeprowadzenia, nowego

"kolonijnego" urzędnika tej miejscowości. Akcja "kolonijna" zmieniająca m.in. charakter układu urbanistycznego wsi została na dobre podjęta w roku 1857.

Jak miało to miejsce w przypadku innych miejscowości dzisiejszej gminy Igołomia - Wawrzeńczyce tak i w przypadku historii Wawrzeńczyce znaczące miejsce w niej przypada rzece Wiśle. Wisła była jednocześnie dobrodziejstwem (żyzne gleby, dogodny "trakt" komunikacyjny") i przekleństwem (niekontrolowane wylewy). Pierwsze znaczące próby uregulowania biegu rzeki podjęte zostały przez władze carskie jeszcze w 1848 roku. Były one kontynuowane w latach pięćdziesiątych XIX wieku oraz na przełomie wieków (lata 1895 -1911). Jednakże najważniejsze znaczenie miały prace regulacyjne prowadzone już w czasach niepodległej Polski. Prace te prowadzone ze szczególnym natężeniem w latach 1925 -1926 dały mieszkańcom tej miejscowości znaczący wzrost poczucia bezpieczeństwa, choć oczywiście nie zażegnały na stałe zagrożenia, które niosła ze sobą Wisła.

Wielkim kataklizmem dla Wawrzeńczyce okazały się wydarzenia pierwszych miesięcy I wojny światowej. Wtedy to, w okresie pomiędzy sierpniem a grudniem 1914 roku znalazły się Wawrzeńczyce na pierwszej linii frontu rosyjsko - austriackiego. W skutek walk prowadzonych w tym czasie, których szczególne natężenie przypadło na listopad 1914 roku zniszczeniu uległ m.in. kościół i dwór w Wawrzeńczycach, a także duża liczba domów mieszkalnych znajdujących się w tej miejscowości. Pomimo niełatwych warunków panujących w Wawrzeńczycach podczas austriackiej okupacji w widoczny sposób w tym czasie wzrosła aktywność społeczna mieszkańców tej miejscowości. Działo tu wówczas m.in. Kółko Rolnicze, Gminna Kasa Pożyczkowa - Oszczędnościowa, Stowarzyszenie Spożywców oraz instytucje dobroczynne w tym ochronka dla dzieci. Szczególnie ważna była wówczas polonizacja nauczania. W działającej jeszcze w XIX stuleciu szkole elementarnej w Wawrzeńczycach wprowadzona została nauka w języku polskim, lekcje historii i literatury ojczystej.

Czasy II Rzeczypospolitej przyniosły Wawrzeńczycom kilka ważnych zmian szczególnie w życiu gospodarczym i społecznym. I tak w latach 1924 - 1926 nastąpiła parcelacja majątku ziemskiego Wawrzeńczyce. Z kolei na początku lat trzydziestych XX wieku nastąpił podział obszarów dawnych pastwisk pomiędzy włościan wawrzeńczyckich. Z wolna ulegały zmianom nie tylko metody produkcji rolnej. Pojawiły się nowe uprawy m.in. tytoń. Coraz większą rolę w dochodach tutejszych mieszkańców zaczęło odgrywać wikliniarstwo, w tym produkcja koszyków. Rozwijały się lokalne organizacje społeczne. W życiu politycznym tej miejscowości najistotniejszą rolę odgrywał wówczas ruch ludowy oraz narodowy. Ten być może wolny, ale systematyczny rozwój Wawrzeńczyce przerywały dramatyczne wydarzenia związane z początkiem II wojny światowej. Wojska niemieckie już 8 września 1939 roku zajęły Wawrzeńczyce. Podczas trwającej do stycznia 1945 roku okupacji niemieckiej były Wawrzeńczyce ważnym miejscem działalności konspiracyjnej. Działały tu oddziały partyzanckie Batalionów Chłopskich i Armii Krajowej, prowadzone było tajne nauczanie, mieszkańcy brali udział w akcjach na rzecz pomocy mieszkańcom pobliskiego Krakowa.

Dziś pośród zachowanych zabytków architektonicznych Wawrzeńczyce szczególną rolę pełni Kościół parafialny pod wezwaniem Świętej Marii Magdaleny i Świętego Zygmunta. Parafia wawrzeńczycka powstała najprawdopodobniej w XII wieku. Pierwszy powstały kościół był najprawdopodobniej kościołem drewnianym. Powstanie pierwszej murowanej świątyni wiąże się z osobą biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża (1223 rok). Kościół i dwór biskupi w Wawrzeńczycach odwiedzali w średniowieczu m.in. biskup krakowski Prandota, który w roku 1245 gościł tu arcybiskupa gnieźnieńskiego - Fulkona oraz biskup krakowski Jan Muskata. Do Wawrzeńczyce przybywali także i władcy Polski. Szczególne miejsce należy się Świętej Jadwidze Królowej Polski, która wraz ze swoim mężem królem Władysławem Jagiełłą odwiedziła kościół w Wawrzeńczycach 13 listopada 1393 roku. W swojej historii świątynia ta ulegała wielokrotnie zniszczeniu m.in. w 1676 roku czy w czasach nam dużo bliższych w roku 1914. Obecny kościół parafialny w Wawrzeńczycach pochodzi zasadniczo z wieku XV. Wskutek wspomnianych zniszczeń świątynia ta była wielokrotnie przebudowywana i remontowana, co w znaczący sposób wpłynęło na utratę jej pierwotnego gotyckiego charakteru i wyglądu. W dniu dzisiejszym tylko niewielka jej część zachowała swój oryginalny, późnogotycki charakter, np. prezbiterium prostokątne, dwuprzęsłowe, z partiami murów o układzie wendyjskim. Gotycki szczyt fasady frontowej oraz szczyt prezbiterium odbudowane zostały po zniszczeniach z 1914 i 1917 roku. W latach międzywojennych (1919 - 32) według projektu inż. Bogdana Tretera wybudowana została od strony południowej półokrągła kaplica Matki Boskiej Bolesnej z obejściem. Powstała ona w miejscu prostokątnej kaplicy z XVII wieku. Kościół w Wawrzeńczycach posiada sześć ołtarzy. Główny ołtarz to ołtarz barokowy, który został przerobiony w 1877 roku. Od strony północnej przy nawie znajduje się ołtarz Matki Bożej Szkaplerznej z Dzieciątkiem Jezus z 1741 roku z kruchtą. Ołtarz ten zestawiony jest z fragmentów późnorennesansowych i barokowych z obrazami późnobarokowymi przedstawiającymi Matkę Boską Szkaplerzną, św. Józefa, św. Annę i św. Joachima. W kościele znajduje się również lawetarz kamienny z odpływem wody na zewnątrz. Warto zwrócić szczególną uwagę na odrzwia w prezbiterium do zakrystii zamknięte trójliściem ściętym pochodzące z XV-XVI wieku oraz portal z kruchty północny, do kaplicy kamienny, ostrołukowy, profilowany i fazowany. Znajduje się nad nim tarcza z herbem Nieczuja, późnogotycka oraz herb Korab i insygnia biskupa Jakuba Zadzik, pochodzące podobno z dawnej bramy przejazdowej obok katedry w Kielcach. Licznie reprezentowane są w tej świątyni epitafia m.in. Marcjany z Romerów, voto Gorayskiej, voto Kowalskiej i jej synowej z Bukowskich Tomaszowej Gorayskiej z 1793 r., ks. Jakuba Śmigalskiego 1789 r. Wśród zabytków sztuki liturgicznej kościoła w Wawrzeńczycach wypada wymienić takie jak: monstrancja wczesnobarokowa (stopa przerabiana ok. 1700 roku), dwa kielichy pierwszy z 1646 roku i drugi późnobarokowy z cechą imienną G H - złotnika wrocławskiego Gotfryda Heintzego oraz cechą miejską Wrocławia, dwa ornaty haftowane z wieku XVIII. Na dzisiejszy kształt artystyczny świątyni znaczący wpływ mieli także miejscowi artyści i rzemieślnicy. Wykonana z lipowego drewna "Pieta", stanowiąca centralny punkt ołtarza Matki Bożej Bolesnej została wyrzeźbiona przez Jakuba Adamka. Z kolei dwa boczne wyrzeźbione w białym kamieniu ołtarze zostały wykonane w latach 1946-47 przez miejscowego kamieniarza Franciszka Łuczywo, a figura Jezusa Ukrzyżowanego na wschodniej ścianie kościoła wykonana została przez Antoniego Komendę z Igołomi. Zwiedzając kościół w Wawrzeńczycach warto zwrócić także uwagę na

Igołomia-Wawrzeńczyce

dzwonnice kościelną zbudowaną w 1872 roku, na której zawieszone są trzy dzwony, spośród których najstarszy pochodzi z końca XVII wieku. W Wawrzeńczycach znajduje się także najstarszy na terenie gminy Igołomia - Wawrzeńczyce cmentarz położony poza obrębem kościoła. Został on założony w 1828 roku. Spośród kaplic i krzyży przydrożnych, które można zobaczyć w tej miejscowości wymienimy tylko najważniejsze: figurę św. Marka, której powstanie datowane jest na rok 1666, kaplicę z Pietą ufundowaną przez Kryspina Pilcha w 1868 r., a odnawianą dwukrotnie w latach 1906 i 1988, drewnianą kapliczkę świętego Stanisława Biskupa, która została ufundowana przez Józefa i Wiktorię Krausów w 1830 r. i odnowiona w 1868 r., krzyż żelazny ufundowany przez mieszkańców w 1864 r. z wdzięczności carowi Aleksandrowi II za nadanie im praw uwłaszczeniowych. W Wawrzeńczycach znajdują się również pomnik ku czci zamordowanym podczas II wojny światowej usytuowany na terenie Gminnego Centrum Edukacji oraz pomnik poświęcony poległym w obronie Ojczyzny usytuowany na cmentarzu parafialnym.